

Próbné obciążenia pali fundamentowych przeprowadzane przez niezależne laboratoria badawcze

tekst: RYSZARD RIPPEL, Piletest Sp. z o.o., zdjęcia: PILETEST Sp. z o.o.

„Próbné obciążenie pali oraz analizę i opracowanie wyników wykonuje, na zlecenie zamawiającego, IBDiM lub inna jednostka badawcza. Wykonawca próbnego obciążenia nie może być zależny od wykonawcy obiektu i wykonawcy pali fundamentowych” – taki zapis zawierany w specyfikacjach jest kluczowy dla prawidłowego przeprowadzenia procesu badań i zapewnienia ich niezakłóconego przebiegu. Próbné obciążenia wykonują zatem instytucje, wyższe uczelnie i firmy niezależne od wykonawców pali.



Zdarzają się jednak przypadki, gdy zasada ta jest omijana i badania przeprowadzają jednostki powiązane z wykonawcą pali: spółki córki uzależnione w 100% od firm palowych. W ostatnich latach firmy palowe odpowiedzialne są coraz częściej nie tylko za wykonanie pali, lecz również za projekt, niejednokrotnie biorą na siebie nawet odpowiedzialność za rozpoznanie geotechniczne. Uzyskane na końcu tego procesu wyniki badań pali „muszą” więc spełniać wymagania zamawiającej spółki matki.

Duże korporacje międzynarodowe powołują własne podmioty – spółki córki, w celu stworzenia pozoru niezależności tej jednostki: „To nie my badamy, tylko osobna firma”. Zapewniają sobie w ten sposób możliwość ingerencji w wyniki badań i ukrycia przed nadzorem ewentualnych problemów wykrytych w rezultacie przeprowadzenia badań. Chronią wyniki przed pozostałymi uczestnikami procesu budowlanego. Przy okazji wysysają kapitał z funduszy przeznaczonych wyłącznie na przeprowadzanie badań. Korporacje tworzą spółki córki również w celu poznania know-how innych, konkurencyjnych wykonawców robot geotechnicznych w przypadku, gdy powierzą oni przeprowadzanie badań tej firmie. W celu obniżenia kosztów firmy te nie wprowadzają i nie utrzymują systemów zarządzania jakością, jakże niezbędnych dla rzetelności i wiarygodności przeprowadzanych badań.

Te problemy nie dotyczą instytucji, uczelni i firm niezależnych, które utrzymują systemy zarządzania jakością i zapewniają obsługę przez doświadczoną kadrę. Nie jest to łatwe, ponieważ przysposobienie do badań zajmuje przynajmniej trzy lata, a selekcję przechodzą tylko najlepsi. Duże firmy, zgodnie

z zasadami korporacyjnymi, nieustannie rotują pracowników. Potencjalnemu przyszłemu specjalście zwykle nie wystarczy stażu, aby zdobyć odpowiednie doświadczenie, poznać poszczególne techniki i w końcu wdrożyć je podczas samodzielnego przeprowadzania coraz bardziej skomplikowanych badań.

Należy zwrócić też uwagę na fakt, że w dobie wszechobecnej optymalizacji, systemu zaprojektuj i zbuduj, statystycznie coraz więcej wyników badań przedstawia wyczerpanie nośności pali przed uzyskaniem normowej wartości obciążenia $Q_{max} = 150\% N_t$, co świadczy o nadmiernym zawyżaniu współczynników technologicznych dla pobocznicy i podstaw przez projektantów. Tym bardziej niezależne i precyzyjnie przeprowadzane próbné obciążenia są ważnym czynnikiem w procesie odbiorowym.

Z siłą przedstawionych argumentów chciałbym zaapelować do inwestorów – zamawiających, aby zmienili podejście w systemie zamawiania badań i przesunęli te pozycje kosztorysu do budżetu inżyniera sprawującego nadzór. W czasach pędzącej optymalizacji umożliwi to uniknięcie w przyszłości potencjalnych problemów geotechnicznych.



PILETEST Sp. z o.o.
ul. Ligocka 36C, 43-502 Czechowice-Dziedzice
tel. kom.: 516 009 965
e-mail: info@piletest.pl, www.piletest.pl

